

Nietylko europejskie, lecz
i zamorskie stacje odbiera

PHILIPS 55 A

Pełna tabela wygranych loterii państwowej na str. 10-ej

Nr. 132 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Czwartek, 14 maja 1936 r.

Rok VIII

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

ZMIANY W ORGANIZACJI ARMII

Generalny inspektor sił zbrojnych - przewidziany na Naczelnego Wodza

Powołanie do życia Komitetu Obrony Państwa

Ogłoszony oficjalnie dekret Prezydenta Rzplitej o organizacji naczelnych władz wojskowych jest wynikiem zmian, jakie w ustroju państwa wprowadziła konstytucja, a zarazem spełnieniem obowiązku, nałożonego przez nową konstytucję.

Nowa konstytucja wprowadza zupełnie inny podział władz w państwie w porównaniu z tym, jaki ustanowiła konstytucja z 1921 r. Gdy bowiem tam ta glosiła, że w Polsce istnieć mają trzy władze: Prezydenta, rządu i parlamentu — to konstytucja kwietniowa ustanawia zwierzchnią, nadrzędną władzę Głowy Państwa, której wykonawcami są: rząd, sejm, senat, siły zbrojne, sądy i kontrola państwowa.

Obowiązek ustalenia nowej organizacji najwyższych władz wojskowych mieści się w art. 63 konstytucji, który mówi:

„Prezydent Rzplitej wydaje dekrety w zakresie zwierzchnictwa sił zbrojnych a w szczególności określił dekretem organizację naczelnych władz wojskowych“.

Dekret, ogłoszony w „Dzienniku Ustaw“ Nr. 38 z dnia 12 maja b. roku jest więc przedewszystkiem spełnieniem tego konstytucyjnego obowiązku.

Jednocześnie jest on jednak wykonaniem tego, czego stale domagał się Marszałek Piłsudski. Pamiętna jest publiczna debata, jaką na ten temat Marszałek Piłsudski przeprowadził w pierwszych miesiącach 1926 roku.

Wadliwa struktura organizacyjna wojska, wprowadzona przez starą konstytucję, nie mogła jednak w praktyce wykazać swych nieumnych skutków póki żył Twórca armii i póki w Jego ręku znajdowała się zarówno pełnia inicjatywy organizacyjnej, jak i centrum rozkazodawcze. Pierwszy Marszałek skupiał w sobie zarówno władzę generalnego inspektora sił zbrojnych, jak i ministra spraw wojskowych.

Natomiast z chwilą zgonu Józefa Piłsudskiego wyłoniła się nowa hierarchia władz wojskowych — a temsamem powstała konieczność spełnienia tego obowiązku, jaki nakłada na Głowę Państwa art. 63-ci nowej konstytucji. Już obecnie bowiem nie mieszczą się w jednej osobie dwa przedstawicielstwa naczelnych władz wojskowych: generalny inspektor sił zbrojnych i minister spraw wojskowych — ci właśnie, zapomocą których Prezydent sprawuje zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi.

Inny też jest charakter, inne zadania, obu tych naczelnych władz wojskowych. Minister wchodzi w skład rządu, odpowiedzialnego przed Głową Państwa i parlamentarnie przed sejmem — generalny inspektor natomiast odpowiedzialny jest tylko przed Głową Państwa. Minister — to osobistość, której wyznaczenie podlega może teoretycznie fluktuacjom, jako że ustąpić może wraz z ustąpieniem rządu. Natomiast generalny inspektor sił zbrojnych — to osobistość stała, za pełnię niezależną od przemian w strukturze politycznej czy społecznej.

Generalny inspektor jest osobą, PRZEWIDZIANĄ NA NACZELNEGO WODZĄ i — jak opiewa dekret — „do zakresu jego prac należy nadawanie właściwego kierunku pracom nad o-

W nr. 38 „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej“, ogłoszonym wczoraj ukazał się dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 9 maja 1936 r. o sprawowaniu ZWIERZCHNICTWA NAD SIŁAMI ZBROJNYMI I ORGANIZACJI NACZELNYCH WŁADZ WOJSKOWYCH w czasie pokoju.

Dekret ten nie jest wydany na podstawie pełnomocnictw, ale na mocy specjalnych uprawnień Prezydenta Rzplitej, zawartych w art. 63 nowej konstytucji.

Artykuł ten upoważnia Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów w zakresie zwierzchnictwa sił zbrojnych i organizacji naczelnych władz wojskowych.

Prezydent Rzeczypospolitej

Naczelny artykuł nowego dekretu brzmi:

„§ 1. Zwierzchnictwo nad siłami zbrojnymi sprawuje w czasie pokoju Prezydent Rzeczypospolitej przez:

a) generalnego inspektora sił zbrojnych, b) ministra spraw wojskowych.

§ 2. Siły zbrojne są podporządkowane Prezydentowi Rzplitej przez ministra spraw wojskowych“.

Następny artykuł rozwija postanowienie konstytucji, uprawniające Prezydenta Rzplitej do wydawania dekretów i zarzą-

dzeń w zakresie zwierzchnictwa nad siłami zbrojnymi.

Dekrety takie będą kontrasygnowane przez ministra spraw wojskowych, a w sprawach, wykraczających poza zakres jego działania, także przez prezesa rady ministrów.

W szczególności w drodze dekretów Prezydenta Rzeczypospolitej będą regulowane następujące sprawy:

a) Podstawowe obowiązki i prawa żołnierzy oraz sposób odbywania służby wojskowej, b) przepisy dyscyplinarne i o honorowej odpowiedzialności żołnierzy, c) ustalanie obszarów w równych, rejonów umocnionych oraz portów i przystani wojennych.

Zarządzeniami Prezydenta Rzeczypospolitej załatwiane będą sprawy stopni oficerskich, nominacji na wyższe stanowiska w wojsku oraz orderów i odznaczeń wojskowych.

Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw wojskowych, inspektorowie armii, szef sztabu głównego, generałowie do specjalnych prac, dowódcy dywizji oraz równorzędni dowódcy, będą mianowani na wniosek ministra spraw wojskowych, uzgodniony z generalnym inspektorem sił zbrojnych.

Tak opiewa dział I omawianego dekretu, zawierający uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej w zakresie sił zbrojnych.

Generalny inspektor sił zbrojnych

Dział II odnosi się do generalnego inspektora sił zbrojnych i rozpoczyna się od następującego postanowienia:

„GENERALNY INSPEKTOR SIŁ ZBROJNYCH JEST GENERALNĄ PRZEWIDZIANĄ NA NACZELNEGO WODZĄ“.

Zadaniem generalnego inspektora sił zbrojnych jest nadawanie właściwego kierunku pracom nad obroną państwa i PRZYGOTOWANIE SIŁ ZBROJNYCH NA WYPADEK KONFLIKTU ZBROJNEGO.

Generalnemu inspektorowi sił zbrojnych podlegają bezpośrednio: 1) generalny inspektorat sił zbrojnych z inspektorami armii, generałami do prac, biurem inspekcji, tudzież generałami inspekcjonującymi, 2) sztab główny z szefem sztabu głównego na czele.

Minister spraw wojskowych

Dział III-ci dekretu odnosi się do ministra spraw wojskowych, którego zadaniem jest dowodzenie i dysponowanie siłami zbrojnymi w czasie pokoju. Minister spraw wojskowych kieruje administracją i sprawami personalnymi sił zbrojnych i reprezentuje sprawy obrony państwa w rządzie, któremu referuje wnio-

ski, zarówno swoje, jak generalnego inspektora sił zbrojnych.

W zakresie spraw personalnych minister spraw wojskowych przedkłada Prezydentowi Rzeczypospolitej odpowiadające postulatom generalnego inspektora sił zbrojnych wnioski, dotyczące nominacji, wymienionych wyżej wyższych przedstawicieli sił zbrojnych.

Minister spraw wojskowych obsadza stanowiska dowódców pułków i dowódców piechoty dywizyjnej, stosując się przytem do postulatów generalnego inspektora sił zbrojnych.

Komitet Obrony Rzeczypospolitej

Dział IV dekretu powołuje do życia Komitet obrony Rzeczypospolitej. Zadaniem tego komitetu jest ustalanie wytycznych dla rządu w dziedzinie obrony państwa i koordynowanie prac, przygotowujących tę obronę.

Na czele Komitetu obrony Rzeczypospolitej stoi Prezydent Rzeczypospolitej. Zastępcą jego jest generalny inspektor sił zbrojnych.

Członkami komitetu są ponadto: prezes rady ministrów, minister spraw wewnętrznych, minister spraw zagranicznych, minister spraw wojskowych, minister skarbu, minister przemysłu i handlu, oraz bez prawa głosowania szef sztabu głównego, szef administracji armii i zastępca szefa sztabu głównego.

Organem, przygotowującym i przeprowadzającym decyzje Komitetu obrony Rzeczypospolitej jest sekretariat tego komitetu, którego kierownikiem jest zastępca szefa sztabu głównego.

Dekret powyższy streszczony wszedł w życie z dniem ogłoszenia.

Jednocześnie utraciły moc obowiązujące dotychczas przepisy prawne w tej dziedzinie, a w szczególności dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 sierpnia 1926 roku o sprawowaniu dowództwa nad siłami zbrojnymi w czasie pokoju i o ustanowieniu generalnego inspektora sił zbrojnych.

Dekret obecny podpisany jest przez Prezydenta Mościckiego, a kontrasygnowany przez prezesa rady ministrów Kościalkowskiego i ministra spraw wojskowych Kasprzyckiego.

Pośrednictwo biur podróży

skasowane przy załatwianiu paszportów zagranicznych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych uchyliło okólnik w sprawie pośrednictwa biur podróży przy załatwianiu paszportów.

Z dniem 1 czerwca r. b. biura podróży nie będą mogły za-

wodowo trudnić się pośrednictwem przy wyrabianiu paszportów zagranicznych. Władze, wydające paszporty, kierować się będą wyłącznie przepisami rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu władz administracyjnych.

Jednocześnie ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło urzędowi wojewódzkim przed wydaniem zgody na wystawienie paszportów zbiorowych, zbadać, czy dana podróż ma rzeczywiście znaczenie dla interesów państwowych, gospodarczych, kulturalnych lub społecznych.

broną państwa i przygotowaniem sił zbrojnych na wypadek konfliktu zbrojnego“.

Natomiast zadania ministra, polegają na czynnościach, ściśle w dekreście określonych, dotyczących sił zbrojnych „w czasie pokoju“ i wynikających z roli jego, jako członka rządu — czynnościach, wykonywanych wedle

dyrektyw generalnego inspektora sił zbrojnych.

O takie zręby organizacyjne i o takie rozgraniczenie hierarchii władz wojskowych walczył Józef Piłsudski już od chwili, gdy po zwycięskich bojach o granice Polski natknął się w pierwszym sejmie i w pierwszej konstytucji na wielkie niezrozumienie ta-

kiej hierarchii władz wojskowych, które odpowiadała potrzebom państwa.

Dekret Prezydenta Rzplitej z dnia 12 b. m. jest spełnieniem woli Marszałka Piłsudskiego w odniesieniu do oparcia armii polskiej na silnych i nie wzruszonych podstawach.

Piłsudski polskich finansów!

Dwa tygodnie temu pisaliśmy o tem, że czas najwyższy zmienić politykę gospodarczą, bo polityka równania w dół, polityka ministra Matuszewskiego i jego zwolenników może pogrzebać całe gospodarstwo polskie. Artykuł ten, który w krótkich słowach zawierał nasz projekt aktywizacji gospodarczej, ukazał się 26 kwietnia, a już 27 rano ogłoszono dekret o centrali dewiz, zaś 10 dni później — dekret o komisji obrotu towarowego. Z naszego punktu widzenia obydwa zarządzenia wskazują na to, że polityka deflacyjna, uprawiana przez rządy od szeregu lat, nie dała pożądanego rezultatu i że rząd obecny, który, obejmując w październiku władzę, wziął się energicznie do dalszego równania w dół, do dalszej polityki deflacyjnej, zrozumiał po 7 miesiącach, że polityka taka była błędna. Mielśmy zatem rację, polemizując w swoim czasie z p. Matuszewskim i przepowiadając, że życie samo pokaże, że polityka deflacyjna jest niesłuszną w naszej sytuacji i z gubną dla naszego organizmu gospodarczego. Życie pokazuje, że mieliśmy rację.

Sądźmy, że politykę reglamentacji obrotu dewizami i towarami z zagranicą należało wprowadzić cztery lata temu. Dziś już to mało pomoże. — Zresztą, sądźmy, że o ile będzie my utrudniać import zagraniczny do Polski, to przy dzisiejszych warunkach na rynkach światowych, gdy wszędzie panuje chęć do autarkji, nie możemy i nie powinniśmy liczyć na wywóz towarów z Polski, a zatem i na przyływ nowych dewiz.

Gdy się prowadzi tyle lat politykę liberalną, i odrazu w ciągu jednej nocy przechodzi się do polityki reglamentacji, kiedy jeszcze parę dni przedtem zapewniano nas, że o jakichkolwiek ograniczeniach mowy być nie może, to nie wolno potępiać społeczeństwa, jeżeli takie zarządzenie wywołuje u niego odruch niepokojny, paniki. Należy raczej pochwalić, że panika ta nie przybrała większych rozmiarów.

Pomimo całego liberalizmu, stosowanego przy udzielaniu pozwolenia na wywóz dewiz i przywóz towarów, jednakże należy stwierdzić, że oba dekryty bardzo krepują życie gospodarcze i dają mu się we znaki.

W Łodzi trudno jest o surowce, przedalnie redukują sprzedaż przedy na kredyt i na wkład, gdyż, jak twierdzą, nie mają gdzie umieścić swych portfeli, bo banki niechętnie lokują pieniądze w wekslach, uważając, że należy powiększyć pogotowie kasowe. Oba dekryty wywołały wielkie perturbacje w życiu gospodarczym, które mu na korzyść nie wyszły.

Gdyśmy rok temu precyzowali nasz plan wybrnięcia z kryzysu i poprawy życia gospodarczego, wskazywaliśmy wtedy i w szeregu późniejszych artykułów, że pójście dalej drogą deflacji, drogą równania w dół, może w pewnym momencie wywołać w życiu gospodarczym nieobliczalną wprost perturbację.

Zupełnie słusznie czyni rząd twierdząc, że nie zamierza ustawa zmniejszyć wartości złotego, bo nie widzimy w tem dziś

żadnego celu. — Trzy — cztery lata temu nawoływaliśmy do dewaluacji, twierdząc wtedy, że tym sposobem będzie można wybrnąć z kryzysu, gdyż jedną z głównych jego przyczyn był problem dłużnik - wierzyciel, a ten drogą zmniejszenia wartości pieniądza mógł być bardzo łatwo załatwiony. Tą drogą poszła Anglja i widzimy, że dziś jest ona już w stanie pokryzysowym, w fazie konjunktury.

Ale zrobić to teraz, w jakim celu? Co osiągniemy przez to? Powiększenie naszej zdolności eksportowej? — Wątpimy bardzo. — Już wyżej zaznaczyliśmy, że nie wierzymy, by nam się udało powiększyć eksport wobec wprowadzenia reglamentacji

dewiz. Zmniejszy koszty produkcji? I ta sprawa jest wątpliwa. Dlatego też nie widzimy celu takiej operacji. A operacja taka może być brzemieniem w skutki bardzo nieprzyjemne.

Coraz więcej mówi się o robotach publicznych, wciąż się szuka środków na ich sfinansowanie.

Dlaczego więc nie ująć tego wszystkiego w system i całość? Jeżeli rząd już przyszedł do przekonania, że ci, którzy byli przeciwnikami polityki deflacyjnej, którzy od 4 zgorą lat twierdzą, że tylko roboty publiczno - inwestycyjne, pomyślane na bardzo szeroką skalę, mogą nam pomóc do wybrnięcia z kryzysu, mogą ruszyć z martwego punktu

nasze gospodarstwo, to dlaczego nie ująć tej sprawy w ogólnie szersze ramki i stworzyć wielki plan robót inwestycyjnych z odpowiednim planem finansowym. Potrzebna tylko odważność. Potrzebny nam, — niech mi wolno będzie się tak wyrazić, Józef Piłsudski polskich finansów.

Wyłożyliśmy nasz plan finansowy w ogólnych zarysach w kilku poprzednich artykułach i powrócimy do jego szczegółów przy najbliższej okazji, teraz jednak chcielibyśmy kilka słów odpowiedzieć p. Matuszewskiemu na jego ostatni artykuł: „Przepisy dewizowe“ (w „Gazecie Polskiej“).

P. Matuszewski uważa, że swo-

boda dewizowa, jest to jakby t. zw. wentyl bezpieczeństwa w kole parowym, który daje nam zawsze znać o przybliżającym się niebezpieczeństwie wybuchu.

Być może, że swego punktu widzenia ma on rację, ale i przy systemie reglamentacji dewizowej można kontrolować bilans płatniczy, może nawet lepiej, bo nie trzeba czekać na objawy bólu, ażeby się dowiedzieć o swej chorobie. Kto zna swój organizm dobrze, ten jeszcze przed objawami bólu wie, że mu coś dolega. Jak stwierdziliśmy, na początku, nie jesteśmy przeciwnikami reglamentacji dewizowej jako takiej i nawet twierdziliśmy, że należało ją wprowadzić parę lat wcześniej. Efekt byłby inny, a czy dziś osiągnięty będzie zamierzony cel — należy wątpić.

Różnica w poglądach między p. Matuszewskim i nami jest zasadnicza. P. Matuszewski jest zdania, że stare zasady ekonomji klasycznej ustroju prywatno - kapitalistycznego, ustroju liberalnego są nadal aksjomatami niewzruszalnymi. My zaś twierdzimy, że znajdujemy się w fazie przejścia z ustroju prywatno - kapitalistycznego do ustroju kolektywno - kapitalistycznego i państwo winno mieć jak najszersze prawo ingerencji w dziedzinę życia gospodarczego. Zadaniem rządu jest właśnie dopilnowanie, by przejście to związane z wielkimi perturbacjami, jak najmniej odczułe zostało przez nasz organizm gospodarczy. Dlatego też nie boimy się robót publicznych inwestycyjnych, na szeroką skalę, które są dla p. Matuszewskiego jakimś straszakiem, jakby widmem czegoś złego. Metody i zasady starej ekonomji trzeba dziś zrewidować i zastosować je do wymogów nowego życia gospodarczego. —

J. P.

Po rozmowie z Hitlerem Tajemnica śmierci ambasadora Hoescha

Nagły zgon ambasadora niemieckiego w Londynie, pana von Hoescha, wzbudził powszechne zainteresowanie i to tembardziej, że o właściwych przyczynach śmierci nie dowiedziano się dotychczas ani słowa. Komunikat urzędowy mówił na ten temat, jak grób, a prasa niemiecka nie podała również żadnych szczegółów. W związku z tem są bardzo charakterystyczne szczegóły tej śmierci, opublikowane obecnie przez tygodnik paryski „Aux Ecoules“:

„Tajemnicze i dramatyczne okoliczności, wśród których znalazł śmierć londyński ambasador Rzeszy, dały powód do powstania pogłosek, że p. von Hoesch popełnił samobójstwo. Wśród licznych pogłosek, kursujących w Berlinie, ta plotka jest najostrzej zakazana przez cenzurę. Prawdą jest jednak, że Hoesch zmarł na atak serca w związku z przykrą rozmową z Hitlerem.

Nie ulega wątpliwości, że podróż Ribbentropa do Londynu wywołała w londyńskich sferach rządowych wrażenie, iż

Berlin nie aprobeje już polityki, uprawianej przez ambasadora. Von Hoesch uprawiał z niedostatecznym skutkiem politykę porozumienia Anglii z Francją, która stanowi filar dyplomacji narodowo - socjalistycznej, a pozatem zawsze zapewniał, że Hitler dotrzyma umowy locarneńskiej. Naruszenie tej umowy skończyło w praktyce karierę tego w gruncie przyzwoitego dyplomaty. Berlin udzielił mu rady, aby podał się do dymisji. Ponieważ zezarzał się on w zawodzie dyplomatycznym, von Neurath zaproponował mu, aby jako pozor do dymisji wziął ciężką chorobę. Jednakże von Hoesch nie zgodził się na to i żądał, aby Berlin miał dość odwagi i odwołał go.

W nocy, która poprzedziła jego zgon, ambasador był dwukrotnie wzywany do telefonu przez Hitlera. Za pierwszym razem po kilkuminutowej rozmowie Hoesch zażądał, aby Hitler go odwołał. Ponieważ rozmowa ta została przerwana, Hitler po raz drugi połączył się z Londynem i wydał Hoeschowi rozkaz, aby zrana pier-

wszym samolotem przybył do Berlina. Rozmowa ta niesłychanie zdenerwowała ambasadora. Dwie godziny później znaleziono już tylko zwłoki ambasadora v. Hoescha.

Jak wiadomo, zmarły był przez dłuższy czas ambasadorem w Paryżu i posiada tam jeszcze liczne stosunki. To też nie wzbudzi zdziwienia fakt, że ambasador przed swym zgonem napisał dwa listy, z których jeden był zaadresowany do pewnego młodego arystokraty, z którym od lat żył w bliskiej przyjaźni. W tym liście pożegnalnym v. Hoesch przedstawił szczegółowo swą sytuację temu młodzieńcowi, który nosi jedno z najsłynniejszych nazwisk arystokracji francuskiej.

Należy mieć nadzieję, że list ten zostanie pewnego dnia opublikowany.

Nareszcie przestała istnieć

„Deutsche Vereinigung“ w pow. kępińskim

POZNAŃ, 13 maja. (PAT.) — Starosta powiatowy kępiński w dniu 7 maja 1936 r. rozwiązał zawieszony swego czasu oddział „Deutsche Vereinigung“ w dziesięciu następujących miejscowościach pow. kępińskiego: w Kępnie, Rychtalu, Ostrzeszowie, Turkowach, Trębaczowie, Czerminie, Kuźnicy Myśleniewskiej, Kaliczkowicach Kaliskich

Nowej Wsi Książęcej i Makoszycach.

Z tą chwilą przestały istnieć wszystkie oddziały „Deutsche Vereinigung“ na terenie powiatu kępińskiego. Działalność wyżej wymienionych oddziałów tej organizacji wykroczyła przeciw obowiązującym prawom oraz ustalonym dla niej zakresowi i sposobom działania.

Rodzina ś. p. Rolanda

otrzyma 40 tys. zł. odszkodowania od sejmiku

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Warszawski sąd apelacyjny ogłosił wczoraj wyrok w głośnej sprawie o katastrofę samochodową pod Łowiczem, w której zginął artysta rewjowy ś. p. Ro-

land. Sąd przyznał rodzinie zmarłego od sejmiku powiatowego w Łowiczu 40.000 zł. odszkodowania, uważając, że sejmik jest odpowiedzialny za zły stan dróg w obrębie jego urzędowania.

EUROPA CENY ZNIŻONE!

Największa rewelacja sezonu

KARLOFF

w atrakcyjnym filmie grosy i niesamowitości
TAJEMNICA CZARNEGO POKOJU

Ceny miejsc na wszystkie seanse od

80

gr.

RIALTO

Dziś wspaniała premiera!

Pierwszy film amerykański
zrealizowany specjalnie dla Europy

NALEŻĘ do CIEBIE



Najczulszy romans miłosny na tle najwspanialszych melodji Schuberta, Czajkowskiego, Brahmsa i Bacha.

Katarzyna Hepburn
artystka z bożej łaski

Charles BOYER
najświetniejszy tragik Europy

Para czarujących kochanków w rolach czołowych.

Ceny niższe codziennie od godz. 4 do 6
oraz w soboty, niedziele i święta od 12—2
i 2—4 po 85 gr. i 1.09

Seanse wieczorowe od zł. 1.09

Dr. J. Szreiber
CHIRURG
powrócił
Narutowicza 9.

10-lecie wyboru P. Prezydenta Rzplitej

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu 1 czerwca r. b. upływa 10 lat od chwili wybrania przez Zgromadzenie Narodowe prof. Ignacego Mościckiego Prezydentem Rzeczypospolitej.

Rocznica ta będzie uczczona specjalnym obchodem. Komitet obchodu ukonstytuuje się w najbliższych dniach.

Min. Świętosławski dziękuje wiceministrowi Zengolłowiczowi

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Minister oświaty prof. Świętosławski wystosował list pożegnany i dziękczynny do b. podsekretarza stanu ks. Zengolłowicza, który po 6 latach pracy, opuścił swe stanowisko.

Wykłady na politechnice nie będą wznowione w bieżącym tygodniu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wznowienie zajęć na politechnice warszawskiej nie nastąpi w bieżącym tygodniu. Komisja dyscyplinarna, złożona z trzech profesorów, nie ukończyła dotychczas swego sprawozdania.

Prof. M. Zdziechowski laureatem nagrody im. Elizy Orzeszkowej

Z Grodna donoszą:

Sąd konkursowy m. Grodna, ufundowany celem uczczenia 25-iej rocznicy zgonu Elizy Orzeszkowej, przyznał nagrodę większością 1-go głosu Marjano wi Zdziechowskiemu, profesorowi uniw. S. B. w Wilnie. — Kontrkandydatem był prof. Drogoszewski.

Nagroda wynosi 3.000 zł. — Wręczenie nagrody nastąpić ma w rocznicę zgonu Elizy Orzeszkowej, t. j. 17 b. m.

Pociąg z wycieczką palestyńską wykoleił się między Rozwadowem a Lublinem

Z Warszawy donoszą:

Już od dwóch miesięcy zapowiadany był przyjazd do Warszawy wielkiej wycieczki żydów polskich z Palestyny. Ostatecznie ustalono, że wycieczka ta miała przybyć 12 maja o godzinie 10 min. 12 wieczorem. Pociąg, wiozący 600 turystów, jadących celem zwiedzenia Polski, wyruszył we właściwym czasie z Konstancy.

Napróżno jednak oczekiwano go na dworcu Głównym, gdzie się zgromadziły tłumy krewnych. Pociąg nadszedł dopiero

Polscy wierzyciele „Phoenixa” nie poniosą żadnych strat

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Według informacji, otrzymanych przez polskie kół gospodarcze pasywa koncernu ubezpieczeniowego „Phoenix” wynoszą 750 milj. franków, pod-

Złoto na cele naukowe i lecznicze sprzedawane będzie w myśl zarządzeń komisji dewizowej

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” telefonuje:

Komisja dewizowa zezwoliła wymienionym w dekrete o kontroli nad obrotem dewizami wytopiaczom złota (rafinerom), których lista została ustalona przez ministerstwo przemysłu i handlu, sprzedawać z posiadanych zapasów złota na cele: naukowe, lecznicze, techniczno - dentystyczne, techniczne i przemysłowe następującym instytucjom i osobom:

a) państwowym i samorządowym instytucjom oraz zakładom naukowym i leczniczym;

b) lekarzom, lekarzom - stomatologom i lekarzom - dentystom, uprawnionym do wykonywania praktyki na podstawie posiadanych zaświadczeń rejestracyjnych, wydanych przez właściwe władze;

c) uprawnionym i samodzielnym technikom dentystycznym, praktykującym na obszarach b. zaborów

niemieckiego i austriackiego, na podstawie posiadanych zaświadczeń rejestracyjnych, wydanych przez ministerstwo spraw wewnętrznych lub ministerstwo opieki społecznej;

d) osobom trudniącym się zawodowo czynnościami techniczno - dentystycznymi, należącym do jednego z zarejestrowanych przez właściwe władze związków techników dentystycznych (pracowników techniczno - dentystycznych);

e) firmom handlowym, trudniącym się sprzedażą artykułów, przeznaczonych na cele techniczno - dentystyczne (składnicom dentystycznym), posiadającym właściwe świadectwo przemysłowe;

f) osobom, trudniącym się przemyśleni złotniczym na terenie b. zaborów austriackiego i rosyjskiego na zasadzie zaświadczeń, ustalonych i wydawanych przez urzędy probiercze, zaś na terenie b. zaboru niemieckiego — na zasadzie posiadanych właściwych świadectw przemysłowych.

Wytopiacze złota (rafinerzy i złotnicy) mogą również nabywać używane wyroby ze złota we wszelkich postaciach, celem przeróbki na złoto na wyżej wymienione potrzeby.

Wytopiacze złota (rafinerzy), sprzedający złoto na zasadzie tego zezwolenia komisji dewizowej są obowiązani prowadzić rejestr sprzedawanego złota, zawierający

następujące rubryki: data sprzedaży; imię i nazwisko lub firma i dokładny adres nabywcy; podstawa na zasadzie której sprzedano złoto (zaświadczenie, legitymacja, przez kogo wydane; numer zaświadczenia lub legitymacji oraz właściwe zapotrzebowanie); rodzaj, próba i waga brutto złota; cena jednostkowa za 1 gram; suma ogólna w złotych otrzymana od każdego nabywcy. Instytucje i osoby wymienione w punktach a do f są obowiązane przy zakupie złota w rafinerii złotych pokwitowanie, zawierające: imię i nazwisko lub firmę nabywcy, dokładny adres, cel zakupu złota, ilość zakupionego złota oraz cenę jednostkową za gram i ogólną sumę w złotych, zapłaconą rafinerji; pokwitowania oraz rejestr powinny być tak przechowywane, aby każdorazowo były dostępne dla organów kontroli. Firmy handlowe, wymienione w punkcie e, trudniące się sprzedażą artykułów na cele techniczno - dentystyczne (składnice dentystyczne), są obowiązane przy sprzedaży złota na cele techniczno - dentystyczne, stosować się do wyżej wymienionych postanowień. Wytopiacze złota (rafinerzy), którzy otrzymali zezwolenie na sprzedaż złota dla celów technicznych oraz osoby wymienione w punkcie f, nabywający używane wyroby złote, są obowiązani prowadzić rejestr nabytych wyrobów złotych, zawierający następujące rubryki: data nabycia, imię, nazwisko lub firma i dokładny adres sprzedawcy, rodzaj, próba i waga brutto złota, suma ogólna w złotych, zapłacona sprzedawcy. Od każdego sprzedawcy używanych wyrobów złotych należy żądać pokwitowania, zawierającego wszystkie powyższe dane. Pokwitowania te wraz z rejestrem nabytych wyrobów złotych winny być tak przechowywane, aby każdorazowo były dostępne dla organów kontroli. Komisji dewizowej przysługuje prawo odebrania, bez podania powodów, uprawnień nadanych poszczególne wytopiaczom złota lub złotnikom.

Cienka warstwa

kremu biologicznego EUKUTOL odżywia cerę, czyni ją elastyczną i odporną na zmiany atmosferyczne. Nadaje cerze młodzieńczego wdzięku i wiosennej świeżości.

Stan wyjątkowy w Jerozolimie

Arabowie zamordowali rabina. — Agitacja na Bliskim Wschodzie

JEROZOLIMA, 13 maja. (Pat) Położenie w Palestynie jest w dalszym ciągu niepokojące.

Strejk arabsów trwa. Dziś zanotowano NOWE AKTY TERORU ARABSKIEGO.

Do starej dzielnicy miasta posłano posiłki policji, gdyż ZAMORDOWANY TAM ZOSTAŁ PRZEZ ARABÓW RABIN.

W wielu miejscowościach kraju spalono części zbiorów. W Jaffie policja rozproszyła dziś zrana dwie manifestacje arabskie. Ofiar nie było.

JEROZOLIMA, 13 maja. (Pat) Wobec naprężenia, panującego w mieście po dzisiejszych aktach teroru arabskiego, wprowadzono STAN WYJĄTKOWY. — Po zachodzie słońca nie wolno wychodzić z domów.

JEROZOLIMA, 13 maja. (Pat) Pomimo ultimatum ze strony arabsów, wysoki komisarz brytyjski

zatwierdził plan robót, przedłożony przez stronę żydowską i zapowiedział, że określi liczbę tegorocznych pozwoleń na imigrację żydów do Palestyny. —

Skarga „Proświty” uwzględniona przez N. T. A.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Najwyższy trybunał administracyjny uwzględnił wczoraj skargę, wniesioną przez oddział ukraiński tow. „Proświty” w gminie Ferasińce pow. tarnopolskiego przeciwko decyzji władz administracyjnych o zamknięciu czytelnicy tego towarzystwa.

Jest to pierwszy wypadek uwzględnienia skargi na zawieszenie działalności „Proświty”.

Poselstwo czeskie w Kownie

BERLIN, 13 maja. (PAT). —

Z Kowna donoszą o mianowaniu dotychczasowego charge d'affaires Czechosłowacji w Kownie dr. Skalickiego posłem i o podniesieniu przedstawicielstwa Czechosłowacji w Kownie do rangi poselstwa.

Kabaref w płomieniach

SAN FRANCISCO, 13 maja. (PAT). W jednym z kabaretów w San Francisco, podczas tańca Viola Lamonte, od pochodni, którą tancerka trzymała w ręku, zapaliły się dekoracje. — W ciągu kilku minut cały kabaret stanął w płomieniach.

Wśród widzów powstała panika. Cztery osoby zginęły w płomieniach, lub zostały stracone. Dziewięć osób doznało ciężkich obrażeń cielesnych.

Jeszcze w tym tygodniu nastąpi nominacja na prezesa Banku Polskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W kołach poinformowanych twierdzą, że nominacja prezesa Banku Polskiego nastąpi jeszcze w bieżącym tygodniu. Decyzja co do osoby kandydata zapadnie po powrocie naczelnego dyrektora Banku Polskiego p. Barańskiego, który bierze u-

KOLEJĄ — AUTOKAREM — OKRETEM PO SŁOŃCE JUGOSŁAWII (koleją z Polski do Wiednia — luksusowym autokarem z Wiednia do JUGOSŁAWII przez Semmering — Graz — Ljublancę — Abbasję — następnie okrętem do Rab-Splitu lub Dubrownika i z powrotem do Crikienicy, skąd luksusowym autokarem przez Zagrzeb — Jezioro Balaton — BUDAPEST do Wiednia i następnie koleją do Polski). Czas trwania wycieczki 25 dni z czego 16 dni nad morzem, po 3 dni w Wiedniu i w Budapeszcie, 1 dzień w Ljublanie i Abbasji! — Najbliższe wycieczki: 19. V. — 12. VI. oraz 2. VI. — 27. VI. Cena uczestnictwa od zł. 240.— Maxim um komfortu! Najpiękniejsze wrażenia! Zapisy i informacje wyłączeni: P. B. P. „ARGOS” Warszawa, ul. Wierzbowa 6 (Hotel Angielski), tel. 653-74 Kraków ul. Szczępańska L. 7, tel. 159-99.

Petarda w Zamościu Wystąpienia antyżydowskie na Górnym Śląsku

We wtorek rano znaleziono w Zamościu na ul. Pereca naprost jednego z domów należących do żyda petardę. Przechodnie, którzy spostrzegli tę petardę, nie chcieli jej się dotknąć w obawie przed wybuchem. Dopiero zawiadomiona żandarmerja wojskowa usunęła petardę, która ważyła około 2 kg. Wieść o tem wywołała w mieście wielkie wrażenie. Policja wszczęła w tej sprawie energiczne śledztwo.

Z Katowic donoszą: W niedzielę w godzinach popołudniowych doszło na dworcu w Rożdżeniu — Szopienicach na Górnym Śląsku do ekscesów antyżydowskich. Na dworcu zjawiła się wycieczka żydowska, by kupić bilety kolejowe na wyjazd do Sosnowca. W wycieczce brało udział około 1.000 osób. W pewnej chwili na wycieczkę napadło 40 osób, uzbójnych w łaski. Kilka osób doznało obrażeń. Zajście zlikwidował policja, która kilka osób aresztowała.

Jezdnia pokryta bilonem Wskutek złego opakowania zginęło 2.500 złotych

Z Warszawy donoszą:

Kasjent firmy hurtowej „Cukro - sprzedaż” Symcha Zyskind (Dzielnia 54) jechał tramwajem.

Miał w ręku paczkę pieniędzy, owiniętą w papier. Gdy chciał zapłacić za bilet paczka

wypadła mu z ręki i pieniądze się rozsypały. Bilon potoczył się z platformy tramwaju na ulicę.

Wóz zatrzymano, pasażerowie i przechodnie zaczęli zbierać pieniądze. — W rezultacie okazało się, że brakuje 2.500 zł.

Z Warszawy donoszą: Liga obrony praw człowieka i obywatela w Polsce przystąpiła ostatnio do akcji propagandowej przeciwko antysemityzmowi i szowinizmowi nacjonalistycznemu.

W ramach tej akcji liga zorganizowała cykl odczytów i zebrania publicznych.

Jako mówcy i referenci wystąpią b. poseł Norbert Barlicki, prof. Czarnowski i pani Weychert - Szymanowska.

Toruń bez prezydenta

TORUŃ, 13 maja. (PAT). — Dziś wieczorem odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym miano dokonać wyboru nowego prezydenta m. Torunia. — Specjalna komisja radnych zakwalifikowała z pośród 31 kandydatów tylko trzech: dotychczasowego prezydenta p. Bolta, płk. Woźniewicza i sędziego Hermana. W trzech głosowaniach ani jeden kandydat nie uzyskał wymaganej ilości 21 głosów.

W myśl odpowiednich przepisów, następne wybory odbędą się za dwa tygodnie.

**Były wicekanclerz Fey aresztowany!
Rozkład obecnego obozu rządowego w Austrii**

WIEDEN, 13 maja. (Tel. wł.) W wiedeńskich kołach politycznych utrzymuje się pogłoska, że były wicekanclerz Austrii mjr. Fey został aresztowany.

Coprawda nie odprowadzono go do więzienia, lecz zawieszono nad nim z rozkazu kanclerza Schuschnigga areszt domowy.

Jak się dopiero obecnie okazuje, między dawnym wicekanclerzem i kanclerzem istnieje ostry zatarg.

Zarządzone rewizja domowa

u mjr. Fey'a wykryła wiele kompromitującego materiału, dowodzącego jego akcji przeciwko kanclerzowi i rządowi austriackiemu.

Z Wiednia donoszą:

Rozkład obecnego obozu rządowego w Austrii posuwa się szybko naprzód. Oddziały Heimwehry, podległe wicekanclerzowi Stahrembergowi, demonstrowały ponownie przeciwko Freiheitbundowi robotników katolickich, stanowiącemu oparcie kanclerza Schuschnigga. Jedno

częście Heimwehry demonstrowała na rzecz b. wicekanclerza Fey'a, który, jak wiadomo, brał udział pośrednio w machinacjach hitlerowskich.

WIEDEN, 13 maja. (PAT). — Rada ministrów obradowała nad zarządzeniami, których wydanie stało się konieczne naskutek incydentu, który zaszedł pomiędzy Heimwehrą a Freiheitsbundem ubiegłej niedzieli. Zarządzenia te zmierzają do wzmocnienia gabinetu na pod-

stawie rozszerzenia koalicji stronnictw patriotycznych.

Kanclerz Schuschnigg zdecydowany jest pozatem podjąć energiczne kroki celem podporządkowania poszczególnych elementów ogólnopolskiej sprawie, przyczem zmierza do zjednoczenia ugrupowań, na których opiera się obecny rząd austriacki. Kanclerz zamierza m. in. odbudować autorytet władz w łonie frontu patriotycznego w drodze szeregu postępień natury organizacyjnej, przyczem tego rodzaju reforma administracyjna znalazłaby swój polityczny wyraz w rekonstrukcji gabinetu, któryby dotychczas tek drugorzędnych.

Jak sądzą, rekonstrukcja ograniczy się do wejścia do gabinetu jednej lub dwóch nowych osobistości. Przepuszczając, że kanclerz zamierza zastąpić bardziej bezpośrednio kierownictwo wobec frontu patriotycznego, dodając księcia Stahrembergowi ministerjalny komitet kontrolujący. W kołach poinformowanych przewidywają nominację przywódcy robotników chrześcijańskich Stua da na stanowisko ministra stanu.

Kanclerz usiłuje doprowadzić do tego, aby ks. Stahremberg przyjął na siebie odpowiedzialność za niedzielne wystąpienie wiedeńskiej Heimwehry, względnie by zdezawował mjr. Fey'a.

Wczoraj wieczorem ks. Stahremberg opublikował komunikat, w którym ogłasza, że nie solidaryzuje się z byłym przywódcą Heimwehry wiedeńskiej Fey'em, na którego składa całą odpowiedzialność za niedzielne incydenty.

Ks. Stahremberg oświadcza, że wyda surowe zarządzenia przeciwko winnym. Mjr. Fey złożył w sprawie enuncjacji ks. Stahremberga protest na ręce kanclerza Schuschnigga.

Faszystowska manifestacja Starhemberga

WIEDEN, 13 maja. (PAT). — Wicekanclerz książę Starhemberg wystosował do Mussoliniego depeszę z powinszowaniem zwycięstwa włoskiego nad Abisynją, które określa jako „tryumf idei faszystowskiej nad nieuczciwą obłudą demokratyczną”. Depesza kończy się słowami: „Niech żyje idea faszystowska w całym świecie”. Tego rodzaju jaskrawa manifestacja faszystowska zwróciła szczególną uwagę kół politycznych ze względu na obecną sytuację w Austrii.

„Hitler wodzem 100 milionów”

Z Wiednia donoszą: Poseł do Reichstagu niemieckiego, b. przywódca hitlerowców austriacki Frauenfeld wygłosił na uniwersytecie berlińskim odczyt na temat anshlusu Austrii do Rzeszy niemieckiej.

W odczycie oświadczył m. in.: „Kanclerz Hitler jest nie tylko wodzem 67 milionów Niemców w Rzeszy, ale i 100 milionów Niemców na całym świecie.

Nie należy przepowiadać przyszłości, ale należy zachować wiarę, która jest silniejsza od sztucznie przeprowadzonych granic.

Celem każdego Niemca jest wytyczenie granicy państwa niemieckiego tam, gdzie przebiega granica krwi niemieckiej”. Jak mówią, z powodu tego przemówienia, dyplomacja austriacka zamierza złożyć oświadczenie w Berlinie.

**Włochy zerwały z ligą narodów
do czasu, póki Genewa nie zmieni swego stanowiska**

RZYM, 13 maja. (PAT). Virgilio Gayda komentując na łamach „Giornale d'Italia” wyjazd delegacji włoskiej z Genewy pisze:

Wyjazd ten oznacza stanowcze zerwanie z ligą narodów, które trwać będzie dopóty, dopóki liga narodów nie zmieni swego stanowiska wobec sankcji.

Tymczasem podczas obecnej sesji rada ligi postanowiła nadal bronić barbarzyńskiego ustroju, reprezentowanego dziś przez kilku zbiegów, występując przeciwko ustrojowi, reprezentującemu ład i cywilizację. Sankcje, których celem było skrócenie wojny, trwają nadal, mimo, że wojna została zakończona. Jednak Włochy, które opierały się sankcjom 52-letnich państw, dadzą sobie radę również w malejącym wciąż szeregu państw sankcyjnych, których liczba spadła już do 48. — Dziś, konkluduje Gayda, sankcje dowodzą, w jakim stopniu poszczególne państwa zajmują wrogie stanowisko wobec Włoch. Każdy rząd będzie obec-

nie bezpośrednio odpowiedzialny za swe stanowisko wobec Włoch.

Włochy nie będą mogły współpracować z państwami europejskimi, dopóki państwa te stwarzać będą niemożliwe warunki dla tej współpracy.

Francja poważnie zaniepokojona

PARYŻ, 13 maja. (PAT). — Wyniki obrad i konferencji ge-

newskich wywarły w Paryżu przygnębiające wrażenie. Cała prasa niemal jednomyślnie daje wyraz obawom, aby Włochy nie opuściły ostatecznie ligi narodów, ponieważ w tym wypadku znalazłoby się w orbicie mocarstw, które już ligę opuściły.

W tej sytuacji stosunek Francji do Włoch stawałby się coraz trudniejszy, a w razie trwania, czy zaostrzenia się zatargu angielsko-włoskiego, przyjaźń francusko-włoska mogłaby

być poważnie zagrożona.

Dziennik „Oeuvre” w korespondencji genewskiej wyraża obawy, że wyjście Włoch z ligi narodów mogłoby się stać poważnym niebezpieczeństwem dla Austrii.

Dziennik twierdzi, że Anglia w tej chwili zajmuje stanowisko coraz bardziej niejasne w sprawie austriackiej, tak, jak gdyby na przekór Mussolinim miała tendencję do zgody na Anschluss.

**Nowy cesarz Abisynji
koronowany będzie w Rzymie 20 b. m.**

RZYM, 13 maja. (PAT). — W kołach faszystowskich krąży pogłoska, że koronacja króla Wiktora Emanuela III na cesarza Abisynji nastąpi w Rzymie jeszcze w ciągu b. m. Wymieniana jest przytem data 20 maja.

W czasie uroczystości koronacyjnych przewidziany jest podobno bankiet dla przedstawicieli dyplomatycznych, akredytowanych przy rządzie włoskim. Potwierdza się również pogłoska, że z okazji koronacji

OGŁOSZONA BĘDZIE SZEROKA AMNESTJA, z której skorzysta m. in. przeszło 1.000 osób, skazanych za przestępstwa polityczne. Zniesio

ny trybunał dla obrony państwa.

RZYM, 13 maja. (PAT). — Według krążących pogłosek, sekretarz generalny partii faszystowskiej Starace będzie mianowany gubernatorem Gondaru, a marszałek Graziani — gubernatorem Samali.

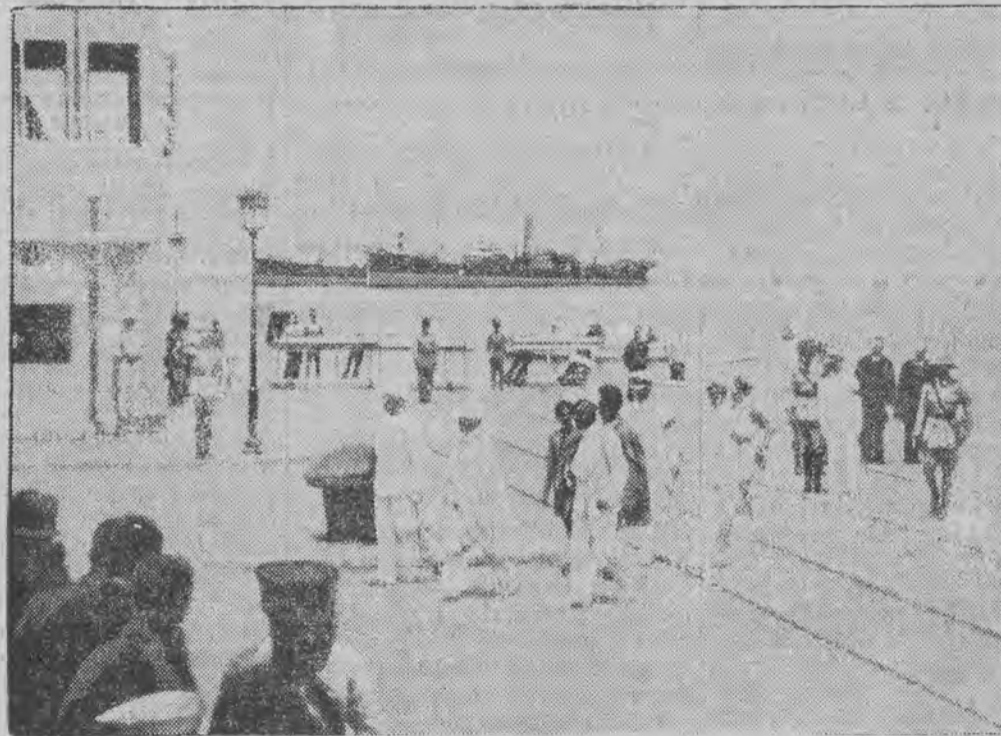
**Gwałtowne burze
poczyniły spustoszenia
w Kielcach i Katowicach**

KIELCE, 13 maja. (PAT). — Nad Kielcami i okolicą przeszła niezwykle gwałtowna burza, połączona z wichurą i piorunami. Wichura szalała kilkanaście minut, następnie spadł ulewny deszcz oraz grad.

W poszczególnych dzielnicach miasta uszkodzone zostały przewody elektryczne, tak, że część miasta została chwilowo bez światła.

Z okolicznych wsi Kieleckiego donoszą, że wichura wyrządziła tam bardzo duże spustoszenia w sadach i zabudowaniach gospodarczych. Kilka osób miało ulec porażeniu od piorunów. Na ulicach Kielc w czasie burzy ruch zamarł zupełnie. Pojazdy mechaniczne i dorożki — w obawie wyrócenia przez wichurę — kursowały dopiero po burzy. Połączenia telefoniczne Kielc na kilku liniach zostały zniszczone.

KATOWICE, 13 maja. (PAT). Nad południową częścią powiatu pszczyńskiego i bielskiego przeszła burza o sile huraganu, połączona z gradobiciem. Grad padał przeszło godzinę, wyrządzając spustoszenie w sadach i ogrodach. Warstwa gradu, dochodząca do 10 cm. grubości, utrzymała się do późnych godzin wieczornych.



Pierwsze zdjęcie negusa po wylądowaniu w porcie Haify. Drugi na przedzie orszaku kroczy „król królów”

**...a negus wierzy w ligę
i zdecydowany jest bronić spraw swego kraju**

JEROZOLIMA, 13.5. (PAT). — Cesarz Haile Selassie udzielił wywiadu przedstawicielowi Reutersa, zapowiadając, iż uda się do Genewy przed przyszłą sesję rady ligi narodów. Później cesarz zamierza wyjechać do Londynu.

Czyniąc aluzję do wyjazdu delegacji włoskiej z Genewy, Haile Selassie powiedział:

W stanowisku Włoch widzę wyraz niezadowolenia Rzymu wobec

odmowy rady ligi uznania utraty niepodległości przez Abisynję. Gdyby rada ligi wypowiedziała się na korzyść tezy włoskiej, równałoby się to wyrzeczeniu się paktu ligi i byłoby zachętą do wszelkich nowych zakusów przeciwko małym narodom.

Wyraziwszy wdzięczność za gościnność, jakiej doznał ze strony władz brytyjskich w Palestynie, Haile Selassie zapewnił, iż jest zde-

cydowany bronić do końca sprawy Abisynji i pracować w drodze pokojowej nad uwolnieniem swego kraju z pod panowania wojskowego najeźdźców.

Oczy nasze — powiedział Haile Selassie — są stale zwrócone ku Genewie. Pomimo ostatnich wydarzeń, mamy ciągle zaufanie do ligi narodów, dając do przywrócenia całkowitej i opartej na tradycjach niepodległości Abisynji.



W listach do wydawcy „Times'ów” znajduje się następujący zabawny a zarazem oryginalny list niejakiego p. Jerzego Sampsona:

„Szanowny Panie, chciałbym bardzo wiedzieć, dlaczego, zamiast opera „Parsifal”, napisana przez cnotliwego kompozytora pagórka Wenerę w „Tannhäuserze”, sceny kazirodztwa w „Walkirji”, sceny pociągów oddana się w „Zygrydzie”, sceny bigamji w „Zmierzchu Bogów” i sceny swiarolomstwa w „Trystanie”, celebrowana jest w operze jako uroczysty i święty rytuał, przy którym nam surowo zabraniają kłaskać, naturalnie, o ile wogóle chcemy bić brawo”.

Ponury regimie brunatny rozpoczął bezwzględna walkę z masowo kolportowanymi w całych Niemczech dowcipami politycznymi. Uważamy, że stosowanie represji w tym wypadku jest zgoła niepotrzebne. Wystarczy jeszcze miesiąc — dwa rządów narodo-socjalistycznych, a niemiecy stracą ochotę do dowcipkowania...

W odpowiedzi na memorandum angielskie, rząd niemiecki, chcąc wykazać dobrą wolę w kierunku rozbrojenia, postanowił wszystkie niemieckie łodzie podwodne wrzucić do... w o d y.

Mówią, że na wieść o dymisji prezesa Banku Polskiego, pana ministra skarbu ogarnął prawdziwy kocenjammer...

Do znakomitego profesora śpiewu przyszedł jakiś młodzieniec.

— Pragnę zostać śpiewakiem. Czy mistrz zechciałby posłuchać mego głosu i zaopiniować, czy nadaję się na artystę operowego?

— Trudno, niech pan śpiewa.

Młodzieniec zaczął śpiewać. Skończył dopiero po godzinie.

— No i cóż mistrz sądzi. Czy z takim głosem mogę iść do opery?

— Hm... — mruknął profesor — jeżeli pan ma pieniądze na bilet to nie widzę żadnych przeszkód!

Wielki skandal finansowy w Londynie

Mowa kanclerza skarbu wykradziona z kasy panczernej

Londyn, w maju.

Gabinet Baldwin'a żyje pod znakiem wyjątkowego pecha: awantura abisyńska zakończyła się nieszczęśliwie, opozycja w kraju rośnie, wciąż powtarzają się w krótkich odstępach czasu tajemnicze akty sabotażu na okrętach wojennych, których motywów i sprawców nie zdołali wykryć nawet najbystrzejsi urzędnicy Intelligence Service. Ale mało tego: również w łonie samego rządu zachodzą dziwne rzeczy. Czytelnicy przypominają sobie może jeszcze, że przed kilku miesiącami — wojna włosko-abisyńska właśnie się rozpoczęła — prasa włoska opublikowała bardzo ciekawy tajny dokument z Downing Street o politycznej i gospodarczej sytuacji Abisynji. Dokument ten miał służyć w celach informacyjnych członkom rządu i kilku członkom izby lordów i izby gmin.

Do dziś dnia nie wyjaśniono dokładnie, w jaki sposób i za pośrednictwem jakiej osoby dokument ten dostał się w ręce włoskie. Mówi się, że kilku urzędników Foreign Office zostało aresztowanych, ale śledztwo jeszcze się toczy. Prasa otrzymała wskazówkę, aby możliwie nie więcej o tej całej sprawie nie pisać. Zanim ta afera została wyświełona, wybuchł nowy, o wiele gorszy skandal.

21 kwietnia angielski minister finansów Neville Chamberlain przedstawił w parlamencie nowy budżet, który między innymi przewidywał znaczne podwyższenie stawek dla podatku dochodowego, oraz na pewne cla, w pierwszej linii opłaty od herbaty.

30 kwietnia zameldował się u ministra finansów Mr. Neville Dixey, naczelny dyrektor Lloyds, jednego z największych towarzystw asekuracyjnych na świecie i opowiedział co następuje:

— Na krótko przed 21 kwietnia, dniami, w którym pan, panie Chamberlain, opublikował budżet, szereg osobistości i przedsięwzięcia handlowych zawarło w naszym towarzystwie umowy asekuracyjne na wiele milionów funtów przeciwko możliwości

podwyższenia podatku dochodowego i opłat od herbaty. Nie przywiązaliśmy wówczas do tego zjawiska większego znaczenia, ponieważ ostatecznie przychodzi mu się u nas najrozmaitsze asekuracje, a więc i ewentualność podwyższenia podatków czy cel. Zdumienie ogarnęło nas dopiero po ogłoszeniu budżetu i wobec tego spróbaliśmy wyśledzić całą sprawę przez naszą tajną służbę. Większość osób, które zawarły u nas umowę asekuracyjną przeciwko podwyższeniu podatku dochodowego i cla od herbaty tuż przed 21 kwietnia, odmówiła nam wszelkich wyjaśnień. Przez przypadek dowiedzieliśmy się jednak z najlepszego źródła, że w pewnym klubie wielu członków, którzy są dyrektorami handlu hurtowego herbatą, oświadczyło, iż mniej więcej na tydzień przed pańską mową mieli w rękach odbitki tekstu pańskiego przemówienia i w ten sposób doowiedzieli się przedwcześnie, jakie rząd planuje nowe podatki i cla. Wobec tego oczywiście na tychmiast zawarto umowy asekuracyjne.

Neville Chamberlain zerwał się:

— Czy chce pan przez to powiedzieć, Mr. Dixey...

Dyrektor Lloydsu wzruszył ramionami:

— Chcę panu jedynie powiedzieć, że nasze towarzystwo nie jest w stanie dalej wyjaśnić tej afery. Rzeczą rządu będzie wszcząć w tej sprawie niezbędne kroki. Mam nadzieję, iż rząd nie ma nic przeciwko temu, aby Lloyds Bank wstrzymał wypłatę premii asekuracyjnych tak długo, aż cała afera będzie gruntownie wyjaśniona.

Chamberlain zgodził się na to. Przez jeden dzień, 2 maja wszystkie pisma angielskie były pełne tego skandalu, wypowiedano najbardziej krańcowe przypuszczenia. Oskarżano wyższych urzędników ministerstwa finansów. Gabinet odbył specjalne posiedzenie. A następnie... następnie zrobiło się nagle cicho. Z góry przysłała wskazówka, aby nie albo przynajmniej jaknajmniej pisać o całej sprawie, a rząd będzie udzielał opi-



Widna w pełni

Na wycieczce, w podróży, w domu i poza domem

PULSA
WODY KOLONSKIE
i KWIATOWE

TRWAŁE, SUBTELNE ZAPACHY

nji publicznej informacji w miarę tego, jak to będzie konieczne.

4 maja doszło jeszcze raz do gwałtownej debaty w izbie gmin na temat tego skandalu. Minister finansów oświadczył, że utworzył komisję śledczą z członków sądu najwyższego. Opozycja odpowiedziała na to gwałtownymi protestami, ponieważ domagała się ustanowienia parlamentarnej komisji śledczej, gdyż idzie tu o afery, która w dotkliwy sposób kompromituje sam rząd. Chamberlain jednakże odpowiedział, że aby wyjaśnić tę sprawę, trzeba mieć instancję absolutnie niezawisłą od partii politycznych. Opozycja przeforsowała jedynie, że komisja sędziowska ma obradować przy całkowitej jawności i ma podawać do wiadomości opinii publicznej wszystkie wyniki dochożenia, bez względu na to, jak bardzo będą kompromitujące.

Ale próby zatuszowania skandalu szły dalej. Rząd próbował wszelkimi środkami stłumić notatki o tej aferze. Prasa życzyła dla rządu nie publikowała ani jednego słowa o całej sprawie, a gazety opozycyjne nadermnie starają się o zdobycie materiału. Wszyscy zainteresowani mileżą jak grób, a nawet sama dyrekcja Lloydsu, która przecież powinna być zainteresowana w tem, aby afera stała się głośna, i która jest wprost oblegana przez dziennikarzy, od mawia wszelkich informacji. Największa cisza panuje jednak w klubach. Tu siedzą mężowie,

którzy mieli w rękach odbitki mowy Chamberlaina na tydzień przedtem, zanim została ona ogłoszona w parlamencie. Trzech specjalnych urzędników Intelligence Service siedzi dzień i noc w ministerstwie finansów, przetrzuca akta i przesłuchuje urzędników. Ale termin, w którym komisja śledcza ma ukończyć swe dochodzenie, nie jest jeszcze wyznaczony.

Przeciwny angił jest jednak bardzo podniecony. Kto wykradł odbitki mowy? Mogła to uczynić jedynie osoba z otoczenia ministra finansów, ponieważ projekt mowy i odbitki zamknięte były w panczernej kasie. Papierów napewno nie wykradł zwykły włamywacz. Cała sprawa niewątpliwie ma bardzo nieprzyjemny zapach.

Dopiero w dniu 11 maja odbyło się pierwsze publiczne posiedzenie specjalnej komisji śledczej, które rzuciło pierwszy promień światła na całą aferę. Wszystkie drogi prowadzą, jak doniosły wczorajsze depechy, do syna ministra kolonii, Leslie Thomasa i przyjaciela ministra p. Batesa. Już tego dnia przewodniczący komisji śledczej na zwał postępowanie młodego Thomasa nierozumnym i niegodnym syna ministra. Ale opinia publiczna jest przekonana, że dalsze dochodzenie ujawni szereg góry, które może każą o wiele ostrzej skwalifikować postępowanie Leslie Thomasa, a być może także szeregu innych wysoko postawionych osobistości.

E. W.

Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



85. MASECZKA.

Siedząc na galerji d'Artagnan był mimowolnym świadkiem

rozmowy królowej z kardynałem. Jedynie cztery osoby wiedziały, że ta niyto spokojna

rozmowa może być brzenien-na w niehylejakie skutki

Temi czterema osobami był król, królowa, kardynał i nasz bohater, przyczem król wiedział z tej czwórki najmniej. Nie mógł on nawet przypuszczać, że swój chwilowy tryumf nad kardynałem zawdzięcza królowa właśnie mimowolnemu świadkowi tej rozmowy.

W pewnym momencie królowa skierowała swe kroki w stronę wyjścia i w tej samej chwili poczuł d'Artagnan na swem ramieniu lekkie dotknięcie kobiecej ręki: jakaś młoda dama w maseczce dawała mu znaki, by szedł za nią. Jakaż była radość d'Artagnana, gdy w masce poznał panią Bonacieux. Bez słowa szedł za nią i po przejściu kilkunastu pokoi i krążanków znalazł się przed pokojem, z którego dochodziły wesole głosy żeńskie.

86. NAGRODA.

Po lekkim cudzoziemskim akcencie poznał d'Artagnan głos królowej. W tej chwili ciężka portjera zasłaniająca



drzwi odchyliła się i ukazała się pięknie toczona białe ramię.

D'Artagnan domyślił się że królowa chce dać mu jakąś nagrodę. Przypadł do ręki królowej ustami i w tej samej chwili poczuł, że królowa wsunęła mu coś do ręki. Ramię się cofnęło. Oszołomiony d'Artagnan zauważył, że trzyma w ręku wspaniałą djamentową pier-

ścień — nagrodę królowej.

— A teraz — powiedziała pani Bonacieux — niech pan czempredzej wraca na saię, tylko na miłość boską cicho

— Kiedy będę miał szczęście panią zobaczyć? — zapytał szeptem d'Artagnan.

— Jutro dostanie pan wiadomość.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54); A. Rychter i B. Loboda (11 Listopada 86); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarski i W. Schatz (Przejazd 19); Cz. Ryteł Kopernika 26); M. Lipiec (Piotrkowska 193); W. Kłopotowski i J. Ka (Rzgowska 147).

POBÓR ROCZNIKA 1915. — W czwartek, dnia 14 b. m. przed komisją poborową nr. 1 (Pieńkiewicza 18) winni się stawić poborowi rocznika 1915 o nazwiskach, rozpoczynających się od liter L, N, O, P., zamieszkali na terenie III komisariatu policji.

Przed komisją poborową nr. 2 (Piotrkowska 157) winni się stawić poborowi rocznika 1915 o nazwiskach na litery R, S, Sz., zamieszkali na terenie IV komisariatu policji. (II)

Prez. Głazek zwiedził tereny wystawowe w parku Staszica

W dniu wczorajszym tymczasowy prezydent Łodzi, p. Głazek, zwiedził tereny w parku Staszica, na których w niedzielę otwarta zostanie wystawa rzemieślnicza. U wejścia na tereny wystawowe powitali prezydenta miasta pp. prezes Raabe, dyr. Kopczyński oraz zarząd i dyrekcja wystawy rzemieślniczej.

Dyrektor wystawy wręczył prez. Głazkowi wiązankę kwiatów oraz pierwszy pamiątkowy znaczek wystawy.

Prez. Głazek zwiedził następnie budujące się pawilony i kioski.

Wystawa rzemieślnicza

W nadchodzącą niedzielę o godz. 12 w południe nastąpi przy udziale przedstawicieli rządu, uroczyste otwarcie rzemieślniczej wystawy targów w parku Staszica. Udział w wystawie - targach bierze ponad 200 wystawców, lwia część ich stanowią rzemieślnicy Łodzi i okręgu łódzkiego, a dalej przemysł wielki współpracujący z rzemiosłem.

Uroczystości otwarcia rzemieślniczej wystawy - targów w Łodzi odbędą się w następującym porządku:

O godz. 9 rano zbiórka wszystkich cechów i organizacji w lokalu związku, godz. 10 rano — uroczyste nabożeństwo w katedrze, godz. 11 rano — pochód rzemiosła ze sztandarami na teren wystawy do parku Staszica, godz. 1 — otwarcie wystawy.

Wyjaśnienie

W związku z notatką p. t. „Wojownicza niewiasta pobiła sąsiada”, w której podano przebieg wypadku, jaki miał miejsce przed domem przy ul. Piotrkowskiej 23, należy wyjaśnić, że wspomniana w tej wzmiance siostra dozorczeni domu nie ponosi żadnej winy. Nie ona bowiem uderzyła łomem lokatora do mu Jana Leśniewskiego, lecz przeciwnie, Leśniewski pobił ją.

W związku z tem zajęciem policja spisała protokół, zaś łom zatrzymana w komisariacie jako dowód rzeczowy.

Okupacja lokalu Funduszu Pracy

200 bezrobotnych nie chciało opuścić biura do czasu przyjęcia ich na roboty

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy nadsyła nam następujący komunikat:

Jakkolwiek nasilenie rozwoju robót publicznych w porównaniu z r. ub. jest większe i w dalszym ciągu trwa przyjmowanie do pracy, na co wskazuje fakt, że biura Funduszu Pracy w po-

niedziałek wzwwały 105 bezrobotnych, we wtorek 115, a w środę 135, celem doręczenia im kart na te roboty — to jednak czynnik nieodpowiedzialnie starają

SZCZAWNICKA JÓZEFINA
usuwa chrypkę i zaflegmienie w gryple

Groźba strejku w rzeźni

Delegacja pracownicza u starosty dr. Wrony

Jak się dowiadujemy, na terenie rzeźni miejskiej powstał w dniu wczorajszym konflikt, który grozi wybuchem strejku i unieruchomieniem rzeźni.

Zatarg powstał na tle wydalenia przez dyrekcję jednego z robotników za jakies drobne przewinienie. W obronie zredukowanego stanęli wszyscy robotnicy, którzy udali się do dyrekcji z żądaniem ponownego przyjęcia do pracy wydanego.

Wobec odmownej odpowiedzi, wczoraj udała się do starosty grodzkiego dr. Wrony delegacja robotnicza z prośbą, aby władze administracyjne interwenjowały w zatargu. Delegacja zaznaczyła, że w razie, gdyby zatarg nie został polubownie załatwiony, ogół robotniczy zmuszony będzie porzucić pracę, a tem samem przerwać urobek w Łodzi.

III zlot samolotów do Łodzi

odbędzie się w nadchodzącą niedzielę na lotnisku w Lublinku

W nadchodzącą niedzielę, dn. 17 maja r. b. o godz. 16 odbędzie się na lotnisku w Lublinku III zlot gwiazdzisty samolotów turystycznych do Łodzi.

Według wiadomości, uzyskanych przez nas od organizatorów zlotu gwiazdzistego, impreza ta zapowiada się imponująco. Do dnia dzisiejszego zgłoszono 20 aparatów ze wszystkich aeroklubów polskich.

Zlot tegoroczny odbędzie się w ramach znacznie szerszych, aniżeli dotychczasowe.

Ze względu na interesujący i niewidziany jeszcze w Łodzi program zlotu, przewidywany jest olbrzymi napływ widzów. Aeroklub łódzki rozpoczął już przygotowania, zmierzające do pomieszczenia publiczności. Na lotnisku wznoszone są specjalne trybuny, instalowane są megafony, z których nadawany będzie przebieg imprezy. Dojazd do lotniska został zapewniony. Od przystanku tramwajów pod miejskich kursować będą specjalne autobusy, które za minimalną opłatą przewozić będą mieszkańców na lotnisko.

W programie III zlotu gwiazdzistego samolotów przewidziane są następujące imprezy: pro-

pagandowy lot orjentalny, pokazy lotów szybowcowych, bombardowanie upatrzonego obiektu z samolotów, wloty specjalnie sprowadzonego do Łodzi autożyra, ora ćwiczenia, polegające na lądowaniu w kwadracie.

W programie III zlotu gwiazdzistego samolotów przewidziane

Z powodu przedwczesnego zgonu

B. P.

Estery Goldhamer

składają **Mężowi** i pozostałej **Rodzinie** wyrazy szczerzego współczucia

Współpracowniczkii i współpracownicy firmy „ZEW” w Łodzi.

Głęboko wstruszeni przedwczesnym zgonem

b. p. **Nałana Szafranowicza**

składamy panu M. Szafranowiczowi oraz pozostałej Rodzinie wyrazy szczerzego współczucia

W. ALT z RODZINA

Łódzka komisja muzealna

zbierze się dziś przy udziale uczonych polskich

W dniu dzisiejszym o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali konferencyjnej zarządu miejskiego pierwsze posiedzenie specjalnej łódzkiej komisji muzealnej, powołanej przez tymczasowego prezydenta m. Łodzi, celem omówienia wszystkich zagadnień, dotyczących konserwacji muzeów łódzkich i zabytków, znajdujących się na obszarze Łodzi, oraz dla opracowania statutu komisji, na podstawie którego oparta by była dalsza działalność.

Posiedzenie komisji odbędzie się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta, p. Mikołaja

Dr. Julian Ajzner

CHIRURG

powrócił

Al. Kościuszki 1

przyjm. 6-8 w.

Godlewskiego, przy udziale zaproszonych wybitnych fachowców, a mianowicie delegata ministerstwa oświaty, p. Jerzego Sienkiewicza, delegata Instytutu propagandy sztuki — p. Borucińskiego, docenta uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, prof. Józefa Walickiego, konserwatora wojewódzkiego, p. Sawińskiego, oraz delegata związków muzeów, p. Zygmunta Bocheńskiego.

Oprócz wyżej wspomnianych w posiedzeniu wezmą udział dyrektor muzeum historii i sztuki im. Bartoszewiczów, prof. Młynich, naczelnik wydziału oświaty i kultury, Jan Waltratus, oraz sekretarz wydziału oświaty i kultury, p. Piotrowski.

się podniecać bezrobotnych i wywoływać z ich strony zajścia.

Ostatnio kilkunastu osobnikom udało się namówić grupę ponad 200 bezrobotnych do okupowania lokalu biura Funduszu Pracy, przy ul. Kątnej 5.

Wyjaśnienia kierownika biura, wskazujące na powiększenie się z dnia na dzień zatrudnienia na robotach i wezwania do opuszczenia lokalu nie odniosły skutku.

Przybyłemu w godzinach wieczorowych do tego lokalu dyrektorowi wojewódzkiego biura F. P. w Łodzi p. K. Jagielle po dwugodzinnych rozmowach i wyjaśnieniach komitet zebranych oświadczył, że lokalu nie opuszczą przed otrzymaniem pracy, a jednostki nieodpowiedzialne, hałasując nie dopuściły do indywidualnych rozmów z poszczególnymi bezrobotnymi.

Po tej konferencji jednak część bezrobotnych opuściła lokal. W późnych godzinach noc-

nych na skutek zdecydowanej postawy policji, pozostałych 123 dobrowolnie opuściło lokal. Przy tej sposobności okazało się, iż 23 najbardziej czynnych, ma za sobą przeszłość kryminalną oraz wyrotową. Skutkiem uniemożliwienia pracy urzędnikom, zapotrzebowania na 140 robotników do robót miejskich i 50 robotników do robót powiatowych nie mogły być wykonane i 190 bezrobotnych o jeden dzień później pójdzie do pracy. Charakterystyczne jest, że czynnik wyrotowy starają się utrudniać czynności Funduszu Pracy, jako instytucji, niosącej pomoc bezrobotnym, a nie orjentujący się w tem bezrobotni dają się wciągać do szkodliwej dla nich roboty.

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Łodzi mając na uwadze obecny głód pracy, przeprowadza ścisłą kontrolę warunków materialnych poszczególnych robotników sezonowych, celem umożliwienia sprawiedliwego podziału pracy w pierwszym rzędzie bezrobotnym nieposiadającym minimum środków egzystencji i obciążonymi dużymi rodzinami niezarobkującymi.

Jak wynika z przeprowadzonych dotychczas wywiadów, w wielu wypadkach na robotach publicznych pracowali robotnicy, posiadający dostateczne warunki utrzymania, a nawet nie którzy z nich są zamożnym ludźmi, jak naprzykład:

1) p. Kotus Józef, zam. przy ul. Pięknej 37, jest właścicielem domu pod wskazanym adresem, w którym zamieszkuje 10 lokatorów, a ponadto ma dochód z posiadanej magla:

2) p. Głabski Konstanty, ma mieszkały przy ul. Obywatelskiej 91, kawaler, mieszka u ojca, który jest właścicielem domu, zamieszkałego przez 4 lokatorów, posiada 3 morgi ziemi i żywy inwentarz.

3) p. Ruda Ignacy, zamieszkały przy ul. Szopena 35, jest właścicielem domu frontowego i oficyny, w których zamieszkuje 5 lokatorów;

4) p. Malinowski Feliks, zamieszkały przy ul. Brzezińskiej 88, jest właścicielem sklepu spożywczo - nabiałowego. Kontrola jest prowadzona w dalszym ciągu i osoby podające się za bezrobotnych, nie mających podstaw egzystencji, co nie odpowiada prawdzie, nie będą do robót publicznych przez Fundusz Pracy kierowane.

Ponieważ w początkowej fazie uruchomienia robót, pewna ilość dostatecznie sytuowanych robotników (jak to wykazała kontrola), zdołała dostać się na te roboty, przeto obecnie Fundusz Pracy żąda zwolnienia ich z robót i zastąpienia najbardziej szymi bezrobotnymi, obciążonymi dużymi rodzinami.

Fundusz Pracy piętnując nieobywatelskie stanowisko osób, posiadających podstawy bytu i zabierających pracę faktycznym bezrobotnym, zapowiada dalsze publikowanie nazwisk tych osób.

KUPON

dla czytelników „Głosu Porannego”
do Teatru Miejskiego (Śródmiejska 15)

Okazicieł niniejszego kuponu ma prawo nabyć 2 bilety ulgowe (od 30 gr. do 1.85) dnia 14 maja rb. o g. 8.30 w. na sztukę Sturtów „Sześnastolatka”

CAPITOL

Dziś!

„CASINO de PARIS”

najnowszy sukces Al. Jolsona i Rubby Keeler
WIDOWISKO TYSIĄCA SENSACJI!

Prosimy zapamiętać!
Dziś nastąpi otwarcie
 PRZY Piotrkowskiej 119
 UL.

najelegantszego magazynu
„SPLENDID”
 Na nadchodzące lato polecamy:

Dla wytwornej Pani:
 najnowsze fasony pięknych bluzek i
 wykwintnej bielizny damskiej snanej
 fabryki
„FEMINA”
 oraz wielki wybór pończoch

Dla eleganckiego Pana:
 wielki wybór koszul spor-
 towych, jedwabnych, lnia-
 nych, popelinowych oraz
 krawatów, rękawiczek itd.

Zapewniamy Sz. Kliencieli
 solidną i uprzejmą obsługę
 jak również ceny ściśle
 dostosowane do obecnych
 ograniczonych dochodów.

KINO TEATR
METRO
 PRZEJAZD 2
 Poc. 0 4

Dziś poraz ostatni!
„Sztandar Wolności”
 Monumentalny film z dziejów walki o Niepodległość Polski i Jej moarstwowe stanowisko.
 Anons! Następny program: **BUSTER KEATON** jako „Niedolega” i „Ekscentryczna Dama”
EPOPEA CZYNU POLSKIEGO

KINO TEATR
ADRIA
 GŁÓWNA 1
 Poc. 0 4,30

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji angielskiego. Postępy zapewnione. Ceny b. przystępne. Tel. 183-45 od 8 — 10 i 2 — 4.

Różne

CZYSZCZĘ suchym nowoczesnym sposobem sufity, ściany zwykle i olejne oraz tapety solidnie, tanio. 11 Listopada 75, m. 23, tel. 126-68.

KRAWIEC DAMSKI KUŚNIERZ
M. PRAJS i M. BURSZTYN

Posady

LEKARZ-dentysta (stka) poszu kiwany od zaraz do objęcia placówki dobrze zaprowadzonej na prowincji. Oferty do „Głosu Porannego” sub. „Placówka”.

Uzdrowska

KRYNICA. Pensjonat „Adria” pod zarządem T. Rubinsteinowej czynny od 10-go maja. 207—4

Zakład Zoologiczny D. Folkman
 Łódź, ul. Andrzeja 7 (przy Piotrkowskiej)
 poleca: kanarki barceńskie od zł. 10 —, ptaszki egzotyczne, koty i psy rasowe, rybki ozdobne i rośliny akwaryjne. Terarja i akwarja. Duży wybór klatek nowoczesnych i fachowo zestawione pokarmy dla kanarków, papużek i t. p.
 Przyjmuje się do wypchania wszelkiego rodzaju ptactwo i t. p.
 Obsługa solidna i fachowa. Ceny umiarkowane.

ZAGINAŁ kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej nr. 62420 na zł. 20 na imię Izraela Finkelsteina. Takowy unieważnia się.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej Nr. 51756 na zł. 30. — na nazw. Leon Pantel, Południowa 20.

ZGUBIONO trzy weksle po 100 zł. z żyrami Izrael Koch, D. Rozenberg i B. Śliwkowicz; weksle unieważnia się. Uczciwego znalazcę proszę zwrócić takowe do f. M. Goldach, Piotrkowska 26, tel. 189-98.

Kupno i sprzedaż.

DWA dywany zielone (Smyrna) 4X5 metr. kw. do sprzedania. Tel. 142-54.

SKOLIMÓW - Królewska Góra. Marja Rubinsteinowa zawiadamia, iż pensjonat dla dzieci, młodzieży z Zakopanego przeniesiony do Królewskiej Góry willa „Dwór”. Cały rok otwarto. Tel. 157. 5297—10

UZDROWISKO - Włodzimierzów. Renomowany pensjonat - kolonja dla uczącej się młodzieży „Kmita” przyjmuje zapisy. Cena dzienna do lat 14 zł. 2 gr. 75, wyżej zł. 3. — Informacje: 6-go Sierpnia 10 m. 36 i Aleje Kościuszki nr. 31 m. 14.

LODU
 od najmniejszej ilości dostarcza **B. Rubinek, Południowa 39, skład Nr. 43, tel. 148-05**
 Punktualna dostawa do mieszkań prywatnych.

Włóczki
 w wielkim wyborze
NICI I JEDWABIE do ręcznych robót hurtowo i detalicznie poleca
L.L. KOHN Nowomiejska 5 tel. 207-24. 5

Zarząd Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych **S. Rosenblatta** w Łodzi zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dniu 6 sierpnia 1936 r. o godz. 17-ej w siedzibie Zarządu Spółki w Łodzi, przy ul. Kpt. Piłota Żwirki 36, odbędzie się **ZWYCZAJNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW** z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie zgromadzenia i wybór Przewodniczącego, 2) Sprawozdanie Zarządu za rok 1935, 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1935 i udzielenie Zarządowi absolutorjum, 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza budżetu na rok 1936, 5) Wybory członków Zarządu i Rady Nadzorczej, 6) Ustalenie wynagrodzenia Zarządu i Rady Nadzorczej za rok 1936, 7) Wnioski akcjonariuszów.—Dodatkowe sprawy mogą być zgłoszone przez pp. akcjonariuszów do dnia 20 maja 1936 roku. Uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu mogą akcjonariusze, którzy przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożą akcję lub zaświadczenia zgodne z art. 399 K. H.

CUKIERNIA „ŹRÓDŁO”
 PRZEJAZD 1. TEL.: 209-87 i 133-72
 poleca
WYBOROWE LODY
 wraz z wodą sodową i waflem porcja **35 gr.**
KOLACJE JARSKIE
 z 4-ch dań po 1.— zł.

WYKORZYSTAJCIE okazję, aby dzieci podczas ferji przy grze i sporcie nauczyły się francuskiego, angielskiego i niemieckiego. Student emigrant z Niemiec polecony przez I-e żyd. gimnazjum — udziela lekcji na Wiśniowej Górze. Łask. zgłoszenia do 25 maja r. b. do administracji nin. pisma pod „Student-emigrant”.

Doktor
M. Eljasberg
 chirurg
 Piotrkowska 80
powrócił

Kupujcie z 1-go źródła
Wielki wybór:
 Wózków dziecięcych
 ŁÓŻEK metalowych
 MATER wyścielanych
 MATER sprężyn. „Patent”
 ŁÓŻEK polowych
 w fabrycznym składzie „DOBROPOL”
 ŁÓŻEK komodowych WYŻYMACZEK marki „Rubber”
 LODÓWEK
 LEŻAKÓW, HAMAKÓW
 ROWERÓW i dziecięcych
 Łódź, Piotrkowska 75 w podwórzu.

ZARZĄD Łódzkiej Czesalni i Przędzalni Wełny
 Spółka Akcyjna w Łodzi
 zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że dnia 25 maja 1936 roku, o godzinie 18-ej, odbędzie się w lokalu Zarządu w Łodzi, przy ul. Bocznej Nr. 6 | 8

VIII Zwyczajne Walne Zgromadzenie
 z następującym porządkiem dziennym:
 1) Wybór Przewodniczącego,
 2) Sprawozdanie Zarządu, Komisji Rewizyjnej i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1935,
 3) Udzielenie Absolutorjum Zarządowi,
 4) Rozpatrzenie i uchwalenie budżetu na rok 1936,
 5) Wybór członków Zarządu,
 6) Wolne wnioski.
 Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w Zgromadzeniu, winni stosownie do art. 59 Ustawy o Spółkach Akcyjnych złożyć na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem swe akcje wzgl. kwity tymczasowe w biurze Zarządu.

Lokale
 DO 4-POKOJOWEGO mieszkania z kuchnią potrzebna uczciwa służąca z referencjami do sprzątnięcia i gotowania. Zawadzka 5 m. 5. 1774—3
 SŁONECZNY 2-okienny pokój z wszelkimi wygodami z niekrepującym wejściem zaraz do wynajęcia dla małżeństwa. Narutowicza 16 m. 7. tel. 127-66.

Kino-Teatr
„SZTUKA”
 Kopernika 16. Tel. 140-72
 Poc. 4, 6, 8 i 10 w.

Dziś premiera!
„ZAPOMNIANY CZŁOWIEK”
 W genialnej obsadzie: **WALLACE BEERY, GARY COOPER** — Wzruszający film o niebywałych wrażliwościach.
 Najlepszy film obecnego sezonu!
 Bohaterowie „Czempy” znów razem.
 Następnym programem: **ZA CHWILĘ SZCZĘŚCIA**

Ceny miejsc:
 I — 1.09
 II — 90 gr.
 ulgowe 70 gr.
 III — 50 gr.

DZWIĘKOWE KINO PRZEWIŚNIE
„PRZEWIŚNIE”
 Zeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś premiera! Od czasów „Wielkowiejskich ulic” i „Madame Sylvia Sidney” nie stworzyła tak światowej kreacji jak w filmie p. t. **„PRZEWIŚNIE”**
 Potężny dramat obyczajowy. — W rolach głównych: **Sylvia Sidney, Molvyn Douglas, Alan Baxter**
 Następnym programem: „PETER IBBETSON”. W roli głównej: Gary Cooper
 Ceny miejsc na pierwsze seanse po 50 gr.

OSACZONA
 Kupony ulgowe po 70 gr.

KINO TEATR
MIRAZ
 11 LISTOPADA 16
 Poc. 0 4

Dziś i dni następnych!
 Pierwszy film produkcji krajowej w języku żydowskim
AL CHETH (Za grzechy)
 Monumentalny dramat z życia żydowskiego, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia z czasów wojny światowej.
 Scenariusz wybitnego dramaturga J. M. Nejmana. W rol. gł.: **A. Morewski, Sz. Dżigan, J. Szumacher, Klara Segalowicz, Rachela Holker, Kurt Katsch i Ruth Turkow.** — Nadprogram: Kronika Państwa
 Passe-partouts i bilety wolnego wejścia nieważne.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—
 Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 asp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firma zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.